

REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE – 9 MARCA 2016 – ŚRODA

Pierwsze czytanie: Iz 49, 8-15

Tak mówi Pan: «Gdy nadejdzie czas mej łaski, wysłucham cię, w dniu zbawienia przyjdę ci z pomocą. A ukształtowałem cię i ustanowiłem przymierzem dla ludu, aby odnowić kraj, aby rozdzielić spustoszone dziedzictwa, aby rzec więźniom: „Wyjdźcie na wolność!” marniejącym w ciemnościach: „Ukażcie się!” Oni będą się paśli przy wszystkich drogach, na każdym bezdrzewnym wzgórku będzie ich pastwisko. Nie będą już łaknąć ni pragnąć, i nie porazi ich wiatr upalny ni słońce, bo ich poprowadzi Ten, co się lituje nad nimi, i zaprowadzi ich do tryskających źródeł. Wszystkie me góry zamienię na drogę, i moje gościńce wzniosą się wyżej. Oto ci przychodzą z daleka, oto tamci z Północy i z Zachodu, a inni z krainy Sinitów. Zabrzmiście weselem, niebios! Raduj się, ziemio! Góry, wybuchnijcie radosnym okrzykiem! Albowiem Pan pocieszył swój lud, zlitował się nad jego biednymi. Mówił Syjon: „Pan mnie opuścił, Pan o mnie zapomniał”. Czyż może niewiasta zapomnieć o swym niemowlęciu, ta, która kocha syna swego łona? A nawet gdyby ona zapomniała, Ja nie zapomnę o tobie!»

Psalm: 145, 8-9.13cd-14.17-18

REFREN: Pan jest łaskawy, pełen miłosierdzia.

Pan jest łagodny i miłosierny,
nieskory do gniewu i bardzo łaskawy.
Pan jest dobry dla wszystkich,
a Jego miłosierdzie nad wszystkim, co stworzył.

Pan jest wierny we wszystkich swoich słowach
i we wszystkich dziełach swoich święty.
Pan podtrzymuje wszystkich, którzy upadają,
i podnosi wszystkich zgnębionych.

Pan jest sprawiedliwy na wszystkich swych drogach
i łaskawy we wszystkich swoich dziełach.
Pan jest blisko wszystkich, którzy Go wzywają,
wszystkich wzywających Go szczerze.

Ewangelia: J 5, 17-30

Żydzi prześladowali Jezusa, ponieważ uzdrowił w szabat. Lecz Jezus im odpowiedział: «Ojciec mój działa aż do tej chwili i Ja działam». Dlatego więc usiłowali Żydzi tym bardziej Go zabić, bo nie tylko nie zachował szabat, ale nadto Boga nazywał swoim Ojcem, czyniąc się równym Bogu. W odpowiedzi na to Jezus im mówił: «Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Syn nie mógłby niczego czynić sam od siebie, gdyby nie widział Ojca czyniącego. Albowiem to samo, co On czyni, podobnie i Syn czyni. Ojciec bowiem miłuje Syna i ukazuje Mu to wszystko, co On sam czyni, i jeszcze większe dzieła ukaże Mu, abyście się dziwili. Albowiem jak Ojciec wskrzesza umarłych i ożywia, tak również i Syn ożywia tych, których chce. Ojciec bowiem nie sądzi nikogo, lecz cały sąd przekazał Synowi, aby wszyscy oddawali cześć Synowi, tak jak oddają cześć Ojcu. Kto nie oddaje czci Synowi, nie oddaje czci Ojcu, który Go posłał. Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Kto słucha słowa mego i wierzy w Tego, który Mnie posłał, ma życie wieczne i nie idzie na sąd, lecz ze śmierci przeszedł do życia. Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, że nadchodzi godzina, nawet już jest, kiedy to umarli usłyszą głos Syna Bożego, i ci, którzy usłyszą, żyć będą. Podobnie jak Ojciec ma życie w sobie, tak również dał Synowi: mieć życie w sobie samym. Przekazał Mu władzę wykonywania sądu, ponieważ jest Synem Człowieczym. Nie dziwcie się temu! Nadchodzi bowiem godzina, w której wszyscy, którzy spoczywają w grobach, usłyszą głos Jego: a ci, którzy pełnili dobre czyny, pójdą na zmartwychwstanie życia; ci, którzy pełnili złe czyny, na zmartwychwstanie potępienia. Ja sam z siebie nic czynić nie mogę. Tak, jak

słyszę, sędzę, a sąd mój jest sprawiedliwy; nie szukam bowiem własnej woli, lecz woli Tego, który Mnie posłał».

Temat dnia: Miłosierdzie i nadzieja

Słowo dnia:

„Nie dziwcie się temu! Nadchodzi bowiem godzina, w której wszyscy, którzy spoczywają w grobach, usłyszą głos Jego: a ci, którzy pełnili dobre czyny, pójdą na zmartwychwstanie życia; ci, którzy pełnili złe czyny, na zmartwychwstanie potępienia” (J 5,28-29).

Medytacja: Choroba grobowej miny.

To dolegliwość osób opryskliwych i niemiłych, które uważają, że poważny człowiek musi mieć surowy wyraz twarzy i traktować innych — zwłaszcza tych, których uważa za gorszych od siebie — w sposób nieprzyjazny, oschły i arogancki. W rzeczywistości maska surowości i smutku często skrywa pod sobą lęk i niepewność. Apostoł natomiast powinien starać się być osobą uprzejmą, pogodną, pełną zapału i radości, która niesie radość wszędzie tam, dokąd się udaje. Serce pełne Boga jest sercem szczęśliwym, które promieniuje i „zaraża” radością wszystkich wokół siebie: to widać od razu! Nie traćmy zatem ducha radości, poczucia humoru, a nawet autoironii, dzięki którym wzbudzamy w innych sympatię, również w trudnych sytuacjach. Odpowiednia dawka zdrowego humoru działa jak doskonały lek!

Małe postanowienie:

Podjmij decyzję, że staniesz się świadkiem nadziei i radości dla sióstr i braci, obdarzając ich uśmiechem i przyjmując ich uśmiech.